

Sygn. akt I C 1058/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2022 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: **Sędzia SO Ewa Ligoń-Krawczyk**

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2022 roku w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **N. K. i P. K.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę, ewentualnie ustalenie

1. oddała powództwo główne i ewentualne;

2. zasądza od powodów N. K. i P. K. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 7 562,73 zł (siedem tysięcy pięćset sześćdziesiąt dwa złote i siedemdziesiąt trzy grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 września 2019 r. N. K. oaz P. K., zastępowani przez profesjonalnego pełnomocnika wnieśli przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o (pkt I a) zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 137 495,12 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu pozwanemu do dnia zapłaty, tytułem zwrotu części nienależnie pobranych kwot w przypadku uznania, iż umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 24 lipca 2008 r. jest nieważna; (pkt I b) ewentualnie w przypadku uznania przez sąd, iż umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 24 lipca 2008 r. jest ważna, kwoty 136 596,16 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu pozwanemu do dnia zapłaty, tytułem zwrotu nienależnie pobranych kwot w przypadku stwierdzenia, że w umowie znajdują się niedozwolone postanowienia umowne; a także (pkt IV) o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, powiększonych o kwotę 17 zł tytułem uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Strona powodowa w uzasadnieniu pozwu wskazała, iż działając jako konsumenci zawarli z (...) Bank S.A. z siedzibą w W., którego następcą jest (...) S.A. umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 24 lipca 2008 r. W ocenie powodów, waloryzacja kursem CHF w przedmiotowej umowie jest sprzeczna z właściwością (naturą) stosunku, wprowadzenie klauzuli waloryzacyjnej miało na celu obejście wymogów prawa bankowego co do minimalnej treści umowy oraz doprowadziło do sprzeczności umowy z zasadami współżycia społecznego. Zdaniem powodów, treść zapisów umownych, powoduje, że w chwili zawierania umowy kredytowej wysokość zobowiązań była nieznana, a kwota kredytu oraz wysokość poszczególnych rat została uzależniona od mierników wartości w postaci kursu kupna i kursu sprzedaży CHF obowiązującego w banku, który to kurs bank określa w sposób arbitralny. Ponadto powodowie uważają, iż waloryzacja kursem CHF powyższego kredytu jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego i rażąco narusza ich interesy jako konsumentów, a ponadto została wprowadzona do umowy z naruszeniem przepisów prawa. Jednocześnie powodowie zarzucają, iż podczas zawarcia umowy z pozwanym, a także w późniejszym okresie nie podał on całkowitego kosztu kredytu, gdyż nie doliczył ani do kapitału ani do oprocentowania kosztów powstałych z tytułu spreadu walutowego, a zatem przedmiotowa umowa winna zostać

uznana za nieważną, gdyż konsumenci zawierając umowę kredytu winni być poinformowani o całkowitych kosztach kredytu, w szczególności, iż udzielony kredyt jest kredytem złotówkowym, a nie walutowym. Nadto zdaniem powodów nie można dokonywać waloryzacji kwoty kredytu, lecz tylko części odsetkowej. Innymi słowy wahania kursu CHF mogą wpłynąć tylko na wysokość raty odsetkowej, lecz nie kapitałowej, gdyż zobowiązanie do spłaty udzielonego kredytu nie może rosnąć ani spadać w zależności od kursu waluty waloryzacji, lecz musi być stałe, w wysokości kwoty rzeczywiście wypłaconej. Tylko wysokość raty odsetkowej może być różna (podobnie jak zmiana oprocentowania wpływa na wysokość raty odsetkowej, lecz nie na kwotę kapitału). Ekonomicznie oznaczałoby to rozłożenie ryzyka wahań kursowych pomiędzy kredytobiorców a bank, co samo w sobie byłoby pożądane. Z uwagi na powyższe, działanie banku prowadzi do uznania, iż skoro klauzula waloryzacyjna była nieważna w części dotyczącej kapitału, to powinno to prowadzić do uznania, że cała umowa kredytowa jest nieważna, gdyż bez tego zapisu strony nie zawarłyby umowy w takim kształcie. Zobowiązaniem powodów jest zwrot kwoty kredytu powiększonej o odsetki, których sposób wyliczenia został wskazany w umowie. Spełnienie świadczenia następuje w ten sposób, że pozwany ustala wysokość raty i pobiera ją z konta kredytobiorcy na podstawie upoważnienia zawartego w umowie kredytowej. Wszystkie elementy niezbędne dla umowy kredytu pozostają zatem w umowie. Wprowadzenie waloryzacji zobowiązania kredytobiorcy kursem kupna CHF i świadczenia kredytobiorcy kursem sprzedaży CHF, wprowadziło do umowy elementy niedoregulowane, nieweryfikowalne i przez to skutkujące wynaturzeniem stosunku prawnego oraz dotknięte nieważnością (pozew k. 3-36v).

W odpowiedzi na pozew z dnia 14 października 2019 r. (...) S.A. z siedzibą w W., zastępowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew, bank potwierdził zawarcie z powodami spornej umowy zmienionej następnie aneksami. W ocenie pozwanego w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia równowagi kontraktowej stosunku obligacyjnego w postaci Umowy o kredyt hipoteczny. Zakwestionowane przez powodów postanowienia umowne nie spełniają przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c. i nie mogą skutkować uznaniem umowy za nieważną. Umowa nie pozostaje również sprzeczna z prawem, naturą stosunku, zasadami współżycia społecznego i innymi przepisami prawa, na które powołano się w pozwie. Pozwany zaprzeczył, aby był zobowiązany do zwrotu na rzecz powodów kwot dochodzonych niniejszym pozwem z tytułu rzekomo istniejącej „nadpłaty” kredytu. W ocenie pozwanego powodowie nie udowodnili roszczenia dochodzonego pozwem, zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Powodom nie przysługuje względem pozwanego roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia w wysokości oznaczonej w żądaniu pozwu, na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. Umowa kredytu lub którekolwiek z jej postanowień nie są dotknięte sankcją nieważności bezwzględnej ze względu na jej sprzeczność z przepisami prawa, w tym standardami i celami prawa unijnego, zasadami współżycia społecznego i naturą zobowiązania stron (odpowiedź na pozew k. 126-149).

Pismem z dnia 12 listopada 2019 r. powodowie zmodyfikowali powództwo w ten sposób, że wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz łącznie: 137 495,12 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu pozwanemu do dnia zapłaty, tytułem zwrotu części nienależnie pobranych kwot w przypadku uznania, iż umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 24 lipca 2008 r. jest nieważna; ewentualnie w przypadku uznania przez Sąd, iż umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 24 lipca 2008 r. jest ważna, kwoty 136 596,16 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu pozwanemu do dnia zapłaty, tytułem zwrotu nienależnie pobranych kwot w przypadku stwierdzenia, iż w umowie nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 24 lipca 2008 r. znajdują się niedozwolone postanowienia umowne; w przypadku uznania przez Sąd, iż przy założeniu nieważności umowy roszczenie o zapłatę winno ulec oddaleniu wnosząc o ustalenie, iż umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 24 lipca 2008 r. jest nieważna.

Powodowie podtrzymali powództwo co do zasady i zmodyfikowanej wysokości w pełnej rozciągłości (modyfikacja powództwa k. 199-219v).

Strona pozwana w odpowiedzi na modyfikację powództwa z dnia 4 stycznia 2020 r. wniosła o oddalenie powództwa w całości, tj. żądania głównego oraz dwóch żądań ewentualnych (pismo pozwanego k. 241-251).

Pismem z dnia 9 czerwca 2020 r. powodowie zmodyfikowali powództwo w ten sposób, że wniosli o:

I. zasądzenie od pozwanego na ich rzecz łącznie:

a) kwoty 137 495,12 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu pozwanemu do dnia zapłaty, tytułem zwrotu części nienależnie pobranych kwot w przypadku uznania, iż umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 24 lipca 2008 r. jest nieważna,

b) ewentualnie w przypadku uznania przez sąd, iż umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 24 lipca 2008 r. jest ważna, kwoty 136 596,16 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu pozwanemu do dnia zapłaty, tytułem zwrotu nienależnie pobranych kwot w przypadku stwierdzenia, iż w umowie nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 24 lipca 2008 r. znajdują się niedozwolone postanowienia umowne,

c) 5 440,00 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia niniejszego pisma pozwanemu do dnia zapłaty, tytułem zwrotu nienależnie pobranych opłat z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego,

II. w przypadku uznania przez Sąd, iż przy założeniu nieważności umowy roszczenie o zapłatę winno ulec oddaleniu wnosząc o ustalenie, iż umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 24 lipca 2008 r. jest nieważna.

Powodowie podtrzymali powództwo co do zasady i zmodyfikowanej wysokości w pełnej rozciągłości. Dokonali modyfikacji powództwa o zapłatę, rozszerzając żądanie główne o kwotę 5 440 zł tytułem zwrotu nienależnie pobranych opłat z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Zdaniem powodów kwestionowane postanowienie w zakresie (...) kształtuje ich prawa i obowiązki jako konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza ich interes (modyfikacja powództwa k. 273-283).

Strona pozwana w odpowiedzi na modyfikację powództwa z dnia 16 lipca 2020 r. wniosła o oddalenie powództwa w całości (pismo pozwanego k. 314-322v).

Pismem z dnia 24 sierpnia 2020 r. powodowie zmodyfikowali powództwo w ten sposób, że wniosli o:

a) zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 137 495,12 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu pozwanemu do dnia zapłaty, tytułem zwrotu części nienależnie pobranych kwot w przypadku uznania, iż umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 24 lipca 2008 r. jest nieważna

b) ustalenie nieważności umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 24 lipca 2008 r.

c) ewentualnie w przypadku uznania przez sąd, że umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 24 lipca 2008 r., o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 136 596,16 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu pozwanemu do dnia zapłaty, tytułem zwrotu nienależnie pobranych kwot w przypadku stwierdzenia, iż w umowie nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 24 lipca 2008 r. znajdują się niedozwolone postanowienia umowne,

d) zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów 5 440,00 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia niniejszego pisma pozwanemu do dnia zapłaty, tytułem zwrotu nienależnie pobranych opłat z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego,

Powodowie podtrzymali powództwo co do zasady i zmodyfikowanej wysokości w pełnej rozciągłości (modyfikacja powództwa k. 326-334).

Strona pozwana w odpowiedzi na modyfikację powództwa z dnia 23 października 2020 r. wniosła o oddalenie powództwa w całości, tj. żądania głównego oraz dwóch żądań ewentualnych (pismo pozwanego k. 337-338).

Postanowieniem z dnia 18 listopada 2021 r. Sąd na podstawie art. 15 z.zs² ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...)19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2020 r., poz. 374 ze zm.) odebrał od stron stanowiska na piśmie przed zamknięciem rozprawy i wydaniem wyroku na posiedzeniu niejawnym (postanowienie k. 429).

Strona pozwana w piśmie z dnia 6 grudnia 2021 r. podtrzymała dotychczasowe stanowisko w sprawie (pismo procesowe k. 432).

Strona powodowa w piśmie z dnia 14 grudnia 2021 r. podtrzymała dotychczasowe stanowisko w sprawie (pismo procesowe k. 439).

Postanowieniem z dnia 31 marca 2022 r. Sąd zamknął rozprawę (postanowienie k. 441).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie postanowili dokonać zakupu lokalu na rynku pierwotnym i w tym celu poszukiwali sposobu finansowania inwestycji. Zwrócili się z wnioskami do kilku banków, ostatecznie decydując się na ofertę kredytu w (...) Banku S.A. (**dowód:** przesłuchanie powoda P. K. protokół k. 270-271v – 00:02:23-00:46:43, przesłuchanie powódki N. K. protokół k. 217v – 00:46:43-00:52:52).

P. K. i N. K. złożyli w dniu 19 czerwca 2008 r. do poprzednika prawnego pozwanego banku wnioski o udzielenie kredytu na zakup mieszkania na rynku pierwotnym oraz refinansowanie poniesionych kosztów, w kwocie 485 000 zł (w tym 25 000 zł opłat okołokredytowych), w walucie CHF, na okres 360 miesięcy. Cena zakupu lokalu wyniosła 460 000 zł, dotychczasowe wniesione środki własne wyniosły 2 000 zł. Jako proponowane zabezpieczenie kredytu powodowie wskazali m.in. ubezpieczenie niskiego wkładu własnego (**dowód:** wniosek kredytowy k. 150-154).

W dacie wnioskowania o kredyt powód posiadał wykształcenie wyższe, wykonywał zawód programisty w (...) sp. z o.o., jak również prowadził własną działalność gospodarczą. Powód osiągał średnie miesięczne dochody 14 253 zł generując wydatki na poziomie 1 500 zł miesięcznie. Powódka posiadała wykształcenie średnie. Powodowie posiadali zobowiązania w postaci kredytów gotówkowych w PLN oraz debet na karcie. Majątek powodów stanowił samochód osobowy marki V. o wartości 45 000 zł (**dowód:** wniosek kredytowy k. 150-154, zaświadczenie k. 157).

Wnioskując o udzielenie kredytu, powodowie w dniu 19 czerwca 2008 r. pisemnie oświadczyli, że pracownik (...) Banku S.A. przedstawił im w pierwszej kolejności ofertę kredytu w polskim złotym. Po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydowali, iż dokonują wyboru oferty kredytu hipotecznego denominowanego w walucie obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat kredytu oraz wzrost całego zadłużenia. Powodowie ponadto oświadczyli, że zostali poinformowani przez pracownika (...) Banku S.A. o jednoczesnym ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej polegającym na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu oraz wartość całego zaciągniętego zobowiązania. Powodowie oświadczyli, że są świadomi ponoszenia obu rodzajów ryzyk raz, że pracownik (...) Banku poinformował ich o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej, a powyższe informacje zostały powodom przedstawione w postaci symulacji wysokości rat kredytu (**dowód:** oświadczenia k. 155-156).

Bank w dniu 4 lipca 2008 r. wydał pozytywną decyzję kredytową, zmienioną następnie w dniu 23 lipca 2008 r., w całości akceptując wnioski powodów zawarte we wniosku kredytowym (**dowód:** decyzja kredytowa k. 158-159).

Szacowana maksymalna wysokość kredytu możliwa do uzyskania przez powodów wynosiła 1 127 063,26 zł (**dowód:** wydruk z kalkulatora kredytowego k. 310-311).

W dniu 24 lipca 2008 r. w W., (...) Bank S.A. oraz P. K. i N. K., zawarli umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, na kwotę 485 000 zł (§ 1 ust. 2), w walucie waloryzacji CHF (§ 1 ust. 3), na finansowanie przedpłat na poczet budowy i zakupu od inwestora zastępczego lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w J. przy ul. (...) wraz z prawem wyłącznego korzystania z miejsca postojowego nr 1, refinansowanie poniesionych nakładów na zakup przedmiotowej nieruchomości oraz pokrycie opłat okołokredytowych (§ 1 ust. 1A). Umowa zawarta została na okres 360 miesięcy (§ 1 ust. 4). 2) . Zgodnie z § 1 ust. 3A umowy kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 2008-07-03 według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku SA wynosi 240 253,62 CHF. Kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, może być różna od podanej w niniejszym punkcie. Kredyt zabezpieczony został m.in. ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego w (...) S.A. na 36-miesięczny okres ubezpieczenia. Jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlega automatycznej kontynuacji, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata Kredytu. Kredytobiorca upoważnia (...) do pobrania środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy między wymaganym wkładem własnym Kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie przez Kredytobiorcę, tj. 4.095,00 zł oraz zwrotu kosztów z tytułu kontynuacji przedmiotowego ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 6 bez odrębnej dyspozycji jest niedozwolonym postanowieniem umownym. (§ 3 ust. 3). Wypłata kredytu miała nastąpić w 3 transzach w kwotach wyrażonych w złotych polskich (§ 5 ust. 1 i 2). Stosownie do § 11 ust. 2 zd. 2 umowy harmonogram spłat jest sporządzany w CHF. Zgodnie z umową, raty kapitałowo - odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 11 ust. 5). Wcześniejsza spłata całości Kredytu lub raty kapitałowo odsetkowej a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującym w dniu i godzinie spłaty (§13 ust. 6). Z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego/od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności (...) z tytułu Umowy kredytowej, (...) dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa (§ 16 ust. 3). W § 29 umowy kredytobiorcy oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptują. Oświadczyli również, że są świadomi związanego z kredytem waloryzowanym ryzykiem kursowym, którego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu (**dowód:** umowa k. 91-95).

P. K. i N. K. zapoznali się z umową przed jej podpisaniem (**dowód:** przesłuchanie powoda P. K. protokół k. 270-271v – 00:02:23-00:46:43, przesłuchanie powódki N. K. protokół k. 217v – 00:46:43-00:52:52).

Kredytobiorcy nie chcieli negocjować postanowień umowy (**dowód:** przesłuchanie powoda P. K. protokół k. 270-271v – 00:02:23-00:46:43, przesłuchanie powódki N. K. protokół k. 217v – 00:46:43-00:52:52).

Powodowie w dniu 24 lipca 2008 r. złożyli pisemną dyspozycję uruchomienia kredytu i wypłaty środków zgodnie z umową w kwotach w złotych polskich. Jako sugerowaną datę wypłatę kredytu powodowie wskazali 29 lipca 2008 r. Następnie powodowie złożyli w dniu 23 października 2008 r. oraz 12 stycznia 2009 r. dyspozycje wypłaty transz kredytu zgodnie z umową w kwotach w złotych polskich (**dowód:** dyspozycja uruchomienia kredytu k. 162, dyspozycja uruchomienia transzy kredytu k. 163, 164).

Uruchomienie kredytu nastąpiło w dniu 29 lipca 2008 r., otwarto wówczas kapitał w kwocie 191 560,97 CHF stanowiącą równowartość 370 000 zł. Kolejną transzę kredytu uruchomiono 28 października 2008 r. tj. 37 222,85

CHF, stanowiącą równowartość 92 000 zł. Ostatnią transzę kredytu uruchomiono 14 stycznia 2009 r. tj. 8 526,73 CHF, stanowiącą równowartość 23 000 zł. Łączna kwota kredytu wyniosła 485 000 zł i w przeliczeniu na franki szwajcarskie stanowiła 237 310,55 CHF (**dowód:** zaświadczenie k. 103).

Oprocentowanie kredytu w jego początkowym okresie wynosiło 4,78%, następnie wzrosło do 4,93%. Od 7 listopada 2008 r. oprocentowanie kredytu spadało, i 23 lipca 2019 r. wyniosło 0,26% (**dowód:** zaświadczenie k. 104).

Harmonogram spłat kredytu sporządzany został CHF. Kwota kapitałowa raty wyrażona we franku szwajcarskim obniżała saldo zadłużenia również wyrażone we franku szwajcarskim (**dowód:** harmonogram k. 165-165v).

W dniu 21 grudnia 2012 r. w W., (...) Bank S.A. oraz P. K. i N. K., zawarli aneks do umowy nr (...) z dnia 24 lipca 2008 r. o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, na mocy którego ustalono odroczenie w spłacie kredytu, co oznaczało zawieszenie spłaty rat kapitałowych (części kapitałowej raty kredytu) w okresie kolejnych 3 rat (**dowód:** aneks do umowy k. 96-96v).

W dniu 16 lipca 2014 r. w P., (...) S.A. oraz P. K. i N. K., zawarli aneks do umowy nr (...) z dnia 24 lipca 2008 r. o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, na mocy którego zrezygnowano z zabezpieczenia umowy ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego, wprowadzając w jego miejsce podwyższenie marży banku o 0,15 pp. do dnia całkowitej spłaty kwoty niskiego wkładu własnego wynoszącej na dzień 31 maja 2014 r. 26 757,93 CHF (**dowód:** aneks do umowy k. 323-323v).

W dniu 25 sierpnia 2015 r. w P., (...) S.A. oraz P. K. i N. K., zawarli aneks do umowy nr (...) z dnia 24 lipca 2008 r. o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, na mocy którego ustalono odroczenie w spłacie kredytu, co oznaczało zawieszenie spłaty rat kapitałowych w okresie kolejnych 3 rat (**dowód:** aneks do umowy k. 97-97v).

Powodowie spłacają kredyt w złotych polskich. Nie zdecydowali się na zmianę spłaty rat kredytu w walucie waloryzacji (**dowód:** przesłuchanie powoda P. K. protokół k. 270-271v – 00:02:23-00:46:43, przesłuchanie powódki N. K. protokół k. 217v – 00:46:43-00:52:52).

Przy założeniu warunków kredytowania jak w treści zawartej przez strony umowy, przy uwzględnieniu późniejszych jej zmian, bank pobrał od powodów kwotę niższą o 64,65 CHF niższą niż należna, z czego kwota 51,03 CHF przypada na kapitał, a 13,62 na odsetki (**dowód:** opinia biegłego z zakresu bankowości M. Z. k. 357-390v).

Różnica pomiędzy sumą kwot faktycznie pobranych przez bank od powodów w okresie od 29 lipca 2008 r. do dnia 8 lipca 2019 r., a sumą kwot należnych pozwanej, przy założeniu, iż klauzula waloryzacyjna jest nieważna, przy przyjęciu oprocentowania w oparciu wskaźnik referencyjny WIBOR 3M wynosi 33 178,90 zł. Saldo zadłużenia powodów względem banku według stanu na dzień 8 lipca 2019 r. wynosi 375 537,07 zł (**dowód:** opinia biegłego z zakresu bankowości M. Z. k. 357-390v).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie załączonych do akt sprawy dokumentów którym w całości dał wiarę, bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności, a Sąd nie miał podstaw do kwestionowania ich wiarygodności bądź zawartej w nich treści z urzędu.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się również częściowo na dowodzie z przesłuchania powodów, w zakresie wskazanym w ustalonym stanie faktycznym. Jakkolwiek w ocenie Sądu powodowie rzetelnie przedstawili informacje na temat przyczyn i samego zawarcia umowy kredytowej to w przypadku pozostałych okoliczności ich relacje nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym zebranym w sprawie. W ocenie Sądu treść złożonych pisemnie przez powodów oświadczeń tak w umowie jak i na etapie wnioskowania o kredyt, czyni niewiarygodnymi ich zeznania odnośnie niedoinformowania powodów przez pracowników banku o charakterze i istocie kredytu waloryzowanego, braku zdolności kredytowej na kredyt złotowy. Zebrany w sprawie materiał dowodowy i ustalony stan faktyczny wskazuje, iż w chwili zawierania umowy kredytu powodowie zostali poinformowani i posiadali pełną

świadomość różnicy pomiędzy kredytem złotowym, a oferowanym kredytem waloryzowanym do waluty obcej, ryzyku walutowym, oprocentowaniu itd. Powodowie w oparciu o otrzymane dane dokonali własnej analizy opłacalności każdego z produktów finansowych i zgodnie z tym dokonali wyboru kredytu.

Podstawę ustaleń Sądu stanowiła również niekwestionowana przez żadną ze stron opinia biegłego z dziedziny bankowości M. Z.. Zdaniem Sądu opinia główna sporządzona została zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczenia zawodowego biegłego w oparciu o całość materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Opinia w sposób dokładny, zwięzły i wyczerpujący odpowiada na zadane w tezie dowodowej pytania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo główne oraz ewentualne jako bezzasadne nie zasługiwało na uwzględnienie, dlatego też należało je oddalić w całości.

Powodowie w powództwie głównym domagali się kwoty 137 495,12 zł w przypadku uznania, iż umowa o kredyt hipoteczny jest nieważna, jak również ustalenia nieważności umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 24 lipca 2008 r. oraz kwoty 5 440 zł tytułem zwrotu nienależnie pobranych opłat z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego; ewentualnie w przypadku uznania przez sąd, że umowa o kredyt hipoteczny jest ważna, o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 136 596,16 zł z odsetkami tytułem zwrotu nienależnie pobranych kwot w przypadku stwierdzenia, iż w umowie o kredyt hipoteczny znajdują się niedozwolone postanowienia umowne.

Roszczenie ewentualne, opiera się o twierdzenie stosowania w umowie kredytu postanowień niedozwolonych. Ustalenie braku niedozwolonego charakteru postanowień umownych podczas rozpoznawania żądań głównych pozwu, skutkować będzie bezzasadnością powództwa ewentualnego, implikując jego oddalenie.

Powodowie domagając się zapłaty, twierdzili, że kwoty uiszczone na rzecz pozwanego stanowią świadczenia nienależne. Zasadą jest, że każde przejście wartości majątkowej z jednej osoby na drugą musi być prawnie uzasadnione. W związku z tym stosownie do art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby nie było to możliwe, do zwrotu jej wartości.

Przepis ten – w myśl art. 410 § 1 k.c. – stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (§ 2).

Zgodnie z art. 58 § 1 i 2 k.c. czynność sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż w miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednio przepisy ustawy. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego.

Przechodząc w pierwszej kolejności do oceny powództwa o ustalenie, wskazać należy na podstawę prawną tak sformułowanego powództwa, a więc art. 189 k.p.c. Stosownie do wymienionego przepisu powód może żądać ustalenia przez Sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Zgodnie z ogólną zasadą wynikającą z art. 6 k.c. strona powodowa powinna wykazać istnienie po jej stronie interesu prawnego. Sąd z urzędu bada interes prawny będący materialno-prawną przesłanką powództwa o ustalenie, a ustalenie jego braku skutkuje oddaleniem powództwa wprost bez analizy żądania strony powodowej.

Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. występuje wówczas, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa; niepewność ta powinna być obiektywna, tj. zachodzić według rozumnej oceny sytuacji, a nie tylko subiektywna, tj. według odczucia powoda. Interes ten należy rozumieć jako potrzebę wprowadzenia jasności co do konkretnego

prawa lub stosunku prawnego – w celu ochrony przed groźącym naruszeniem sfery uprawnień powoda (wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 1987 r., sygn. akt III CRN 57/87, OSNPG 1987, Nr 7, poz. 27). Skuteczne powołanie się na interes prawny wymaga wykazania, że oczekiwane rozstrzygnięcie wywoła takie skutki w stosunkach między stronami, w następstwie których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie i tym samym wyeliminowane zostanie ryzyko naruszenia w przyszłości praw powoda. W przypadku, gdy dojdzie już do naruszenia prawa, w związku z którym stronie służy dalej idące roszczenie np. o świadczenie (danie, czynienie, zaniechanie lub znoszenie), wyłączona jest możliwość skutecznego wystąpienia z powództwem o ustalenie, skoro sfera podlegająca ochronie jest w takiej sytuacji szersza, a rozstrzygnięcie o różnicy zdań w stanowiskach stron nabiera charakteru przesłankowego. Takie stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 marca 2002 r. sygn. akt: II CKN 919/99 (LEX nr 54376), które Sąd Okręgowy w całości podziela.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, Sąd doszedł do przekonania, że strona powodowa posiada interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie. Zdaniem Sądu, w przedmiotowej sprawie oceniając interes prawny w powództwie o ustalenie szczególną uwagę zwrócić należy na fakt, iż stroną powodową oraz pozwanym bank w dalszym ciągu łączy wykonywana przez powodów umowa kredytu, jak również brak spłaty całości zadłużenia wygenerowanego w oparciu o zawartą między stronami umowę. W tej sytuacji nie sposób jest przyjąć, że powodom służy dalej idące roszczenie, w szczególności o przysługujące przysługujące bankowi, które mogliby oni uiścić na podstawie, nieważnej w ich ocenie umowy, czy też zawierającej tzw. klauzule abuzywne. Można rozważać, czy skoro powodowie spłacają kredyt w wysokości podawanej przez bank, to istnieje jakakolwiek niepewność ich sytuacji prawnej zważywszy na pogląd zaprezentowany w cytowanym wyżej wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 r. (sygn. akt IV CSK 362/14). Biorąc pod uwagę podnoszone przez powodów twierdzenia o abuzywności postanowień umownych oraz nieważności umowy, uznać należy, że niepewność ich sytuacji prawnej została wykazana w sposób uzasadniający rozpoznanie sprawy merytorycznie w zakresie powództwa o ustalenie.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego, w brzemieniu obowiązującym na datę zawarcia umowy kredytowej, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do ust. 2 umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

W art. 69 ust 2 prawa bankowego wskazano zatem, jakie niezbędne postanowienia powinny być zawsze ujawnione w tej umowie bankowej. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w art. 69 ust 1 prawa bankowego.

W ocenie Sądu kwestionowana przez powodów umowa zgodna jest z art. 69 ustawy prawo bankowe i spełnia wszystkie wymogi zawarte w przytoczonym artykule, nie jest próbą obejścia przepisów prawa bankowego, jak również nie wypacza natury umowy kredytu.

Wbrew twierdzeniom strony powodowej w spornej umowie kredytu jego kwotę ustalono na 485 000 zł, a walutę waloryzacji na CHF – zgodnie z żądaniami powodów zgłoszonymi we wniosku kredytowym. W dniu wypłaty kredytu i jego transz w złotych polskich, jego kwota – kapitał, stosownie do postanowień umowy i regulaminu przeliczony został na franki szwajcarskie, co umożliwiło zastosowanie niższego oprocentowania opartego o wskaźnik LIBOR 3M dla CHF. W umowie hipotetyczną wysokość kwoty kredytu – kapitału wskazano na 240 253,62 CHF, zaś faktycznie wypłacona kwota wyniosła 237 310,55 CHF, co było znacznie korzystniejsze dla powodów, albowiem mieli do spłaty niższą kwotę, niż pierwotnie zakładano. W ocenie Sądu w świetle powyższego brak jest podstaw do przyjęcia, że kwota kredytu nie została określona. Odpowiadają prawu również postanowienia umowy odnoszące się do oprocentowania

kredytu i jego zabezpieczeń. Umowa przewiduje, iż jest to oprocentowanie zmienne, uzależnione od stawki bazowej LIBOR 3M powiększoną o stałą marżę banku. Umowa przewiduje również okoliczności w jakich może dojść do zmiany oprocentowania oraz sposoby jakimi kredytobiorca o tej zmianie zostanie poinformowany. Ponad to precyzuje również mechanizm i warunki spłaty rat kredytu. Zauważyć też należy, że w gdicie zawarcia umowy przepisy prawa bankowego nie przewidywały obowiązku zawarcia w umowie postanowień określających mechanizm tworzenia tabel kursowych, kursów walut. Brak było podstaw aby wskazywać również koszt kredytu. Wskazanie, byłoby aktualne jedynie na dzień zawarcia umowy, bowiem z uwagi na zmienność oprocentowania i kursy walut, koszt kredytu znany jest tak naprawdę na końcową datę umowy kredytu.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 r., wydanym w sprawie V CSK 445/14 (Lex nr 1751291), który to pogląd Sąd Okręgowy podziela to stanowisko i odnosi je do przedmiotowej sprawy, potwierdził, że dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Strony mogą zatem ustalić jako walutę zobowiązania (wierzytelności) walutę obcą, a jako walutę wykonania tego zobowiązania (spłaty wierzytelności) walutę polską. Wspomniany powyżej art. 69 prawa bankowego statuuje, że waluty samego kredytu oraz waluta jego spłaty nie muszą być tożsame. Tym samym, dopuszczalne jest tworzenie umów realizujących essentialia negotii umowy kredytu przy założeniu spłaty wierzytelności w walucie obcej.

Za dopuszczalnością kredytów waloryzowanych Sąd Najwyższy opowiedział się także w wyroku z 22 stycznia 2016 r. (I CSK 1049/14, Legalis). W uzasadnieniu ww. wyroku stwierdzono, że umowa kredytu waloryzowanego mieści się, w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 pr. bankowego). Umowa kredytu waloryzowanego nie jest zatem sprzeczna z art. 358¹ § 2 k.c. wedle którego strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Natomiast § 3 tego przepisu stanowi podstawę sądowej waloryzacji świadczeń. Należy wyjaśnić, że przepis art. 69 prawa bankowego nie należy do przepisów określających w sposób sztywny wysokość świadczenia pieniężnego, w szczególności świadczenia kredytobiorcy, tj. kwoty kredytu, którą powinien zwrócić w wykonaniu zobowiązania wynikającego z umowy kredytu. Z tego względu waloryzacja umowna tego świadczenia była dopuszczalna na podstawie art. 358¹ § 2 k.c. Przyjęcie za miernik waloryzacji waluty obcej nie stanowiło również naruszenia bezwzględnie obowiązujących przepisów ani zasad współżycia społecznego. Waloryzacja umowna przy zastosowaniu jako jej miernika waluty obcej wyraża się w tym, że kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej. Suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu może mieć bowiem inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu (w chwili wykonania umowy przez bank), ale taka wykorzystana suma (w całości lub części) może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu. Tym samym należy zaznaczyć, że zasada nominalizmu zawarta w art. 358¹ k.c., znajduje rozszerzenie w ustępie 2 wspomnianego artykułu, umożliwiającego waloryzację w drodze umowy. W ocenie Sądu, zastosowanie indeksacji kredytu nie było przysporzeniem majątkowym na rzecz jednej ze stron, lecz zachowaniem na przestrzeni określonego czasu jednolitej wartości wzajemnych świadczeń stron.

Ponadto Sąd Najwyższy wskazał również w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 maja 2012 r., wydanym w sprawie o sygn. akt II CSK 429/11 (Lex nr 1243007), że „biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waloryzacji tego kredytu”. Podkreślono więc, że istotną konsekwencją umowy kredytu jest brak pewności w zakresie ostatecznego całkowitego jego kosztu, zarówno ze strony banku jak i kredytobiorcy. Dotyczy to także kredytów wyrażonych w PLN, nieindeksowanych do waluty obcej, szczególnie w przypadku zastosowania zmiennego oprocentowania kredytu, zależnego od szeregu czynników, na które kredytobiorca także nie ma wpływu. W przypadku wzrostu oprocentowania w okresie kredytowania, tak samo jak w przypadku zmian na rynku walutowym, które mogą dotyczyć CHF, kwota wierzytelności wobec banku może ulegać zmianie, jednak nawet wówczas będzie to jedno i to samo zobowiązanie

z tego samego tytułu, bez cech innych stosunków zobowiązaniowych. Zjawisko to nie stanowi naruszenia ustawy prawo bankowe, ani k.c. w zakresie prawa zobowiązań. Brak ekwiwalentności świadczeń jest więc pozorny, z uwagi na konieczność zachowania wzajemnej wartości waluty PLN i CHF. Nie można oczekiwać od banku (który jako spółka prawa handlowego prowadzi nastawioną na zysk działalność gospodarczą) udzielania kredytów bez umożliwienia mu osiągnięcia korzyści z umowy kredytu, bo tylko wówczas nie dochodziłoby do rozbieżności pomiędzy udzielonym kredytem, a zobowiązaniem do zwrotu wykorzystanego kredytu. Kredytobiorca, niedysponujący własnymi środkami pieniężnymi na realizację takiej inwestycji jak własny lokal mieszkalny, oraz taki kredytobiorca, który nie zamierza zaangażować posiadanych przez siebie środków finansowych, musi skorzystać z finansowego wsparcia ze strony banku, dla którego umowa kredytu jest źródłem przychodu, tym samym dochodzi do naruszenia równowagi między stroną konsumentką a spółką prawa bankowego. Nie jest to jednak równoznaczne z nieważnością umowy kredytu, ponieważ wykorzystanie mechanizmu waloryzacji nie narusza natury kredytu, gdyż zapewnia kredytodawcy zarobek w zamian za udzielenie kredytu.

Na ważność umowy kredytu nie wpływa fakt, że waloryzacja kredytu jest dokonywana jednostronnie przez bank w oparciu o kurs waluty u niego obowiązujący. Powodowie zawierali bowiem umowę dobrowolnie, zgadzając się na wprowadzenie do niej kwestionowanych klauzul, z pełną świadomością zdecydowali się na wybór kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, co potwierdza zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, ale także zawarte w umowie oświadczenia. W ocenie Sądu powodowie zostali poinformowani m.in. o ryzyku związanym z zaciągnięciem kredytu hipotecznego indeksowanego kursem waluty obcej, a przede wszystkim o ryzyku kursowym, tabelach kursowych, spreadzie oraz zmiennym oprocentowaniu. Sąd przyjął zatem, że kredytobiorcy posiadali pełną wiedzę na temat spłaty rat kredytu, jak również mieli świadomość istnienia kursu walutowego, jego wahań i tabel kursowych. Nie ma też wątpliwości, że wybierając zadłużenie w walucie szwajcarskiej, powodowie świadomie chcieli skorzystać z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i tym samym miesięcznie niższej raty kredytu, której wysokość w ciągu kolejnych lat, na który został zaciągnięty kredyt, mogła ulec znacznemu wzrostowi. Kredytobiorcy zostali poinformowani, iż uruchomienie kredytu i spłata rat kredytowych następuje według kursu kupna i sprzedaży waluty obcej, do której waloryzowany jest kredyt. Powyższe wynika również z postanowień umowy.

W ocenie Sądu zawarta przez powodów umowa kredytu nie narusza postanowień dyrektywy Rady Europy nr 93/13 EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. W pierwszej kolejności wskazać należy, że celem dyrektywy jest stworzenie minimalnego standardu ochrony konsumenta i w tym duchu należy interpretować przepisy krajowe. Niewątpliwie polski ustawodawca wprowadzając do porządku prawnego przepisy art. 385¹ k.c. i następne, skorzystał z możliwości, jakie daje omawiana dyrektywa i uchwalił przepisy przewidujące bardziej restrykcyjną ochronę interesów konsumentów. Regulacja zawarta w art. 385¹-385³ k.c. stanowi zatem wyraz implementacji w prawie polskim prawa unijnego w zakresie powyższej dyrektywy. W takiej sytuacji należy stwierdzić, iż jakkolwiek po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej pierwszeństwo ma zastosowanie prawo europejskie w razie, gdy zachodzi sprzeczność pomiędzy przepisami prawa krajowego a prawa unijnego, to jednakże w sytuacji, gdy odpowiednie normy prawa krajowego, tak jak w przypadku wskazanych przepisów art. 385¹ – 385³ k.c., stanowią wyraz dokonanej już implementacji prawa unijnego, stosować należy te właśnie przepisy prawa krajowego. Sąd Okręgowy jako sąd krajowy był więc w niniejszej sprawie zobligowany do stosowania przepisów prawa polskiego, jako przewidujących dalej idącą ochronę konsumenta.

W świetle powyższego uznać należy, iż dopuszczalne było zawarcie z bankiem umowy o kredyt waloryzowany do waluty obcej. Przepisy te nie wykluczają możliwości zastrzeżenia w umowie kredytu, zgodnie z zasadą swobody umów wyrażoną w art. 353¹ k.c., że wypłata kredytu wyrażonego w walucie obcej nastąpi w walucie polskiej oraz że także w PLN nastąpi spłata tego kredytu. Zawarcie w umowie takich postanowień nie sprzeciwiają się przepisy prawa, a nadto uzasadnione są one celem umowy kredytu.

W ocenie Sądu umowa nie jest również sprzeczna z postanowieniami dyrektyw w sprawie rynków instrumentów finansowych (...). Nie można zaakceptować poglądu, jakoby ze względu na wahania kursu walut, całość ryzyka związanego z utratą bądź zyskiwaniem na wartości PLN czy CHF, było w całości ponoszone przez kredytobiorcę.

Wzrost kursu waluty jest niekorzystny dla kredytobiorcy, ale w sytuacji spadku kursu obciążony ryzykiem straty staje się bank. Reasumując, ryzyko obciąża obie strony umowy. Ponadto postanowienia umowy nie były obciążone charakterystycznym dla instrumentów finansowych stopniem ryzyka, lecz zmierzały do jego minimalizacji dla obu stron. W ocenie Sądu powodowie przeznaczając środki z kredytu na cele związane z zakupem lokalu mieszkalnego nie dokonywali inwestycji, a ich celem nie było osiągnięcie zysku, lecz zwykłe zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych. Niewątpliwie podpisana przez strony umowa spełnia wymogi przewidziane dla umowy kredytu, a zawarte w niej klauzule waloryzacyjne nie miały charakteru instrumentu inwestycyjnego. Szczególną uwagę należy także zwrócić na wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 3 grudnia 2015 r. o sygn. C-312/14, który potwierdził, że kredyty denominowane, a zdaniem Sądu zatem również pożyczki waloryzowane, nie podlegają Dyrektywie 2004/39/WE z uwagi na to, że „jedyną funkcją takich transakcji jest posłużenie za sposoby wykonania istotnych zobowiązań płatniczych z umowy kredytu, czyli udostępnienie kapitału przez kredytodawcę i zwrot tego kapitału wraz z odsetkami przez kredytobiorcę. Celem tych transakcji nie jest realizacja inwestycji, gdyż konsument zamierza wyłącznie uzyskać fundusze na nabycie dobra konsumpcyjnego lub świadczenie usługi, a nie na przykład zarządzać ryzykiem kursowym czy spekulować kursami wymiany walut obcych”.

Przedmiotowa umowa nie może być zatem uznana za bezwzględnie nieważną w związku z art. 58 k. c., ponieważ nie narusza przepisów prawa, ani nie zmierza do obejścia ustawy, jak również nie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Uznanie kwestionowanych przez stronę powodową postanowień umowy za abuzywne wymaga subsumpcji przepisu art. 385¹ § 1 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 powołanego przepisu wskazuje, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 definiuje nieuzgodnione indywidualnie postanowienia umowy jako te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie z § 4 powołanego przepisu ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie należy zastosować tzw. kontrolę incydentalną, tj. zbadanie spornych postanowień pod kątem tego, czy wypełniły one znamiona przewidziane w art. 385¹ § 1 k.c. Zdaniem Sądu niedopuszczalne jest uproszczenie rozpoznania niniejszej sprawy poprzez odwołanie się tylko i wyłącznie do prejudycjalnego charakteru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Również dotychczasowe orzecznictwo nie ma decydującego wpływu na interpretację sprawy, albowiem każdorazowo Sąd obowiązany jest do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 grudnia 2003 r. sygn. akt III CZP 95/03, kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479³⁶-479⁴⁵ k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy), tj. na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy.

Rozszerzona prawomocność wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone, stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej, o której mowa w art. 479⁴³ k.p.c., pod względem podmiotowym działa na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że omawiany wyrok od chwili wpisania uznanego niedozwolonego postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (tak uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r. w sprawie sygn. akt III CZP 17/15). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień

objętych wzorcami umownymi, będących przedmiotem kontroli abstrakcyjnej (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami.

Postanowienia umowy kredytu, która łączyła strony postępowania ustalone zostały w oparciu o preferencje powodów (konsumentów), zgłoszone we wniosku o udzielenie kredytu. Ostatecznie sama treść umowy, z wyjątkiem postanowień odzwierciedlających dane zawarte we wniosku kredytowym, nie była indywidualnie uzgadniana co do końcowego słownego brzmienia, lecz na kształt ostatecznie przyjętego wariantu tej umowy i w ogóle na decyzję o jej zawarciu decydujący wpływ mieli powodowie, o czym w dalszej części uzasadnienia.

Sąd stanął na stanowisku, iż w niniejszej sprawie konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, gdyż pozwala w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i niezredukowany zrekonstruować wszystkie istotne dla przedmiotowego indywidualnego stosunku prawnego okoliczności.

Zakres zastosowania przytoczonej regulacji art. 385¹ k.c. sprowadza się do umów zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami. Dotyczy on jedynie postanowień innych niż określające główne świadczenia stron, niezgodzonych z konsumentem indywidualnie. Ponadto przesłankami uznania postanowień umownych jest taka ich treść, która kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Należy, wobec tego zbadać umowę wiążącą strony w aspekcie wszystkich powołanych przesłanek.

Stosunek prawny wynikający z przedmiotowej umowy kredytu stawia powodów w sposób niebudzący wątpliwości w roli konsumenta. Pozwany w niniejszej sprawie występuje, co nie było sporne, w roli przedsiębiorcy. W ocenie Sądu kwestionowane przez stronę powodową klauzule waloryzacyjne zawarte w umowie kredytowej nie regulują głównych świadczeń stron, na co nie wskazują essentialia negotii umowy kredytu, które przyjmuje doktryna na podstawie art. 69 ust. 1 ustawy prawo bankowe. Zauważyć także należy, że w judykaturze istnieje spór co do przyjęcia czy klauzule waloryzacyjne regulują świadczenie główne, czy też nie. Warto podkreślić, że w przypadku założenia, że w przedmiotowej sprawie klauzula waloryzacyjna określałaby świadczenie główne, Sąd pozbawiony byłby możliwości badania jej abuzywności.

W przedmiotowej sprawie należy zwrócić uwagę na realia zawierania umów w sprawach takich jak niniejsza, polegające na tym, że z jednej strony bank posiada pewną paletę produktów finansowych do wyboru i uzgodnienia, zaś z drugiej strony konsument zgłasza pod adresem banku swoje konkretne potrzeby (najpierw w drodze ustnej, a po dopasowaniu konkretnego instrumentu do jego potrzeb – w drodze wniosku o udzielenie kredytu). Niewątpliwie, z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że powodowie mieli zamiar zakupić mieszkanie za kredyt, który zapewniałby uzyskanie żądanej kwoty kredytu, przy jednocześnie możliwie najniższej racie, ale także przy „zerowym” zaangażowaniu środków własnych (powodowie w zasadzie domagali się refinansowania wszelkich kosztów poniesionych w związku z zakupem mieszkania). W rezultacie zgłoszone potrzeby wywołują ze strony banku reakcję w postaci przedstawienia oferty, która mogłaby tego rodzaju potrzebom sprostać. Po otrzymaniu satysfakcjonującej oferty klient nie pretenduje nawet do ingerencji w treść postanowień. Trudno podważyć fakt, że mimo braku prób wpływania na kształt umowy, ma prawo to zrobić. Tak więc jakkolwiek, ściśle rzecz biorąc, strona powodowa w zasadzie nie wywierała wpływu na konkretne brzmienie kwestionowanych w sprawie postanowień końcowej umowy, to zważyć należy, że kształt zaproponowanych warunków umownych był ściśle zdeterminowany jej potrzebami świadomie przez nią zgłoszonymi. Czy czym strona powodowa nie podnosiła twierdzeń jakoby poszczególne zapisy umowy były dla niej nieodpowiednie w dacie zawierania kredytu. Nie wskazywała również, że jakiegokolwiek postanowienia umowne chciałaby negocjować. Sąd podkreśla, że wskazane okoliczności nie obalają wprawdzie przesłanki niezgodnienia indywidualnego kwestionowanych postanowień z konsumentem, ale mają zdecydowany wpływ na ocenę zaistnienia dalszych przesłanek, o których mowa w przepisie art. 385¹ k.p.c. (rażącego naruszenia interesu konsumenta i sprzeczności dobrymi obyczajami). Potwierdzając zaś zapoznanie się z warunkami udzielania kredytu waloryzowanego powodowie dokonali zapewnienia o swoim udziale w kreowaniu postanowień umownych.

Dodać należy, że zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Pozwany zaś nie zaoferował dowodu, który w jakikolwiek sposób uwierzytelniał okoliczność, że strona powodowa miała wpływ na treść kwestionowanych postanowień. Przy czym jak już wyżej wskazano, istotne jest to, że strona powodowa nie wskazała oraz nie wykazała, że w procesie zawierania umowy, którekolwiek postanowienia zamierzała negocjować. W odniesieniu do przesłanek sprzeczności postanowień z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta, a także naruszenia zasad współzycia społecznego Sąd przychylił się do stanowiska pozwanego, że strona powodowa nie wykazała zajścia tychże przesłanek w niniejszym postępowaniu, co do żadnej ze spornych klauzul.

Jak podnosi się w doktrynie i orzecznictwie sądowym „dobre obyczaje” są w zasadzie odpowiednikiem „zasad współzycia społecznego”. Zgodnie z utrwaloną judykaturą do zasad tych zalicza się reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością, aprobowanymi społecznie zasadami. W rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku, zaś „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku zobowiązaniowym. Rażące naruszenie należy interpretować jako znaczne odbieganie przyjętego uregulowania od zasad uczciwego wyważenia praw i obowiązków. Naruszenie interesów konsumenta ma być niewątpliwe, bezsporne i nacechowane znacznym ujemnym ładunkiem (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r. sygn. akt I CK 832/04).

Obie, wskazane w tym przepisie formuły prawne, służą do oceny tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r. sygn. akt I CK 832/2004, Biul. SN 2005/11/13). Nie jest zatem wystarczające ustalenie nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (sprzeczność z dobrymi obyczajami), lecz konieczne jest stwierdzenie prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi (rażące naruszenie interesów konsumenta).

W kontekście stosunków prawnych łączących bank z jego klientami (stosunków umownych o charakterze ekonomicznym) przyjąć należy, że zasady współzycia społecznego wymagają od stron tych stosunków uczciwości (uczciwego obrotu) oraz lojalności. Powodowie złożyli wniosek kredytowy, zostali zapoznani z ryzykiem kursowym, ryzykiem zmiany stopy procentowej oraz oprocentowania, wiedzieli również, że zabezpieczenie kredytu stanowi m.in. ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, o które samo wnioskowali, i z którego następnie zrezygnowali. W takiej sytuacji brak jest podstaw dla twierdzenia, że umowa, którą zawarli, narusza zasady współzycia społecznego czy też dobre obyczaje. Strona powodowa podnosiła, że kwestionowane postanowienia przyznawały bankowi prawo do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu oraz wysokości rat kredytu, poprzez arbitralne wyznaczanie w tabelach kursowych banku kursów kupna i sprzedaży, co przesądziło jej zdaniem o zapewnieniu sobie przez bank możliwości osiągnięcia znacznych korzyści finansowych z pokrzywdzeniem kredytobiorcy. Strona powodowa twierdziła także, iż w umowie zabrakło kryteriów kształtowania kursu, czynników, które miałyby determinować ich wysokość, wobec czego nie wiedziała i ostatecznie i nie mogła oszacować, ile będzie wynosiła każda z rat. Zdaniem Sądu stanowisko strony powodowej jest częściowo błędne. O ile należy przyznać jej rację, że takie uprawnienia banku mogą w pewnych sytuacjach stanowić naruszenie dobrych obyczajów, o tyle strona powodowa nie wykazała, aby tabele kursowe pozwanego banku różniły się od kursu rynkowego transakcji kupna waluty, oraz aby zakres tej różnicy prowadził do rażącego naruszenia jej interesu oraz kształtował jej prawa i obowiązki jako konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Strona powodowa nie wykazała w niniejszej sprawie naruszenia zasady równowagi kontraktowej stron. Stan faktyczny niniejszej sprawy nie daje podstaw do przyjęcia, że kurs ustalany przez pozwanego, według którego następowało przeliczenie należnej raty kredytowej do spłaty w sposób wynikający z umowy, był dowolny. Stawiając taki zarzut pozwanemu strona powodowa musiałaby wykazać, że kursy fanka szwajcarskiego u pozwanego odbiegają od rynkowych na tyle, że można je traktować jako ustalone w sposób dowolny. Strona powodowa nie udowodniła, aby

stosowane przez pozwanego kursy waluty rażąco naruszały jej interes, biorąc pod uwagę realia rynku walutowego. Umowy kredytu indeksowanego ze swojej istoty są takiego rodzaju, że żadna ze stron umowy nie może wywrzeć wpływu na parametry aktualnego miernika wysokości należnej raty. Tym samym należy zaprzeczyć, jakoby pozwany bank mógł wpływać na wysokość kursów walutowych ustalanych w wewnętrznej tabeli kursowej w sposób dowolny. Tabele kursowe banku są realizacją obowiązku banku wynikającego z art. 111 ust. 1 pkt 4 prawa bankowego z dnia 29 sierpnia 1997 r., zgodnie z którym bank jest obowiązany ogłaszać w miejscu wykonywania czynności, w sposób ogólnie dostępny stosowane kursy walutowe. Co istotne, tabela kursowa banku obowiązuje go nie tylko na potrzeby waloryzacji kredytów indeksowanych w walucie obcej, lecz także w zakresie pozostałych czynności bankowych zależnych od kursu walutowego czy związanych z obrotem walutą. Bank wówczas zmuszony jest do dostosowania się do czynników umożliwiających konkurencję na tym tle w stosunku do pozostałych podmiotów rynku finansowego i odzwierciedlać realne tendencje rynkowe, nie może tym samym dowolnie kreować przyjmowanego kursu walutowego na przykład w celu uzyskania większych korzyści z kredytów waloryzowanych walutą obcą. Twierdzenie strony powodowej, że postanowienie umowne odsyłające do omawianych mierników waloryzacji daje pole dla nieakceptowalnej dowolności banku w kształtowaniu obowiązków konsumenta, jest nieuprawnione. Do czynników umożliwiających konkurencję na rynku finansowym należą bieżące notowania kursów wymiany walut na rynku międzybankowym, podaż i popyt na waluty na rynku krajowym i inne.

Przy ocenie treści postanowień umownych pod kątem ich ewentualnej abuzywności należy mieć na względzie reguły ogólne wykładni, którym podlegały oświadczenia woli stron w chwili zawierania umowy. Zgodnie z art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć jak wymagają tego ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia oraz ustalone zwyczaje. W umowach z kolei należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na dosłownym jej brzmieniu (§ 2). W tym kontekście należy badać ustanowienie miernika wartości świadczeń poza szczegółowymi postanowieniami umowy, poprzez odwołanie się do wartości rynkowej waluty CHF. Sąd pragnie nadmienić, że wartość waluty szwajcarskiej nie ulega wpływowi żadnej ze stron umowy. Faktycznie dochodzi wówczas do swoistej destabilizacji świadczeń wzajemnych stron, jednak wiąże się to z największym atutem kredytów waloryzowanych tj. z niskim oprocentowaniem kredytu, ale także z dużym i nieuniknionym ryzykiem ekonomicznym. O tym ryzyku powodowie byli informowani, co znajduje odzwierciedlenie w oświadczeniach składanych na etapie wnioskowania o kredyt ale również zawartych w umowie, która nie budziła ich wątpliwości.

Strona powodowa podnosząc argumenty o nierównowadze kontraktowej stron, nie dostrzega, że bank udzielając kredytu, czy też pożyczki długoterminowej jest obciążony szczególnym rodzajem ryzyka, nie jest bowiem w stanie po tak długim okresie trwania takiego stosunku zobowiązaniowego domagać się przed sądem odmiennego ukształtowania stosunku, który łączy go z klientem, z powołaniem się chociażby na utratę siły nabywczej waluty polskiej. Wynika to wprost z przepisu art. 358¹ § 4 k.c., zgodnie z którym z żądaniem zmiany wysokości lub sposobu spełnienia świadczenia pieniężnego nie może wystąpić strona prowadząca przedsiębiorstwo, jeżeli świadczenie pozostaje w związku z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa. W odniesieniu do kredytów „złotowych” bank kalkuluje swoje ryzyko kontraktowe i udziela kredytu w złotych polskich, to tym samym udziela go na warunkach odmiennych, z realnym oprocentowaniem znacznie wyższym niż w przypadku, w którym udziela kredytu walutowego lub kredytu złotówkowego indeksowanego do waluty obcej czy kredytu denominowanego w walucie obcej, którą charakteryzują mniejsze wahania kursowe. Takie zabezpieczenie pozwala bankowi na udzielenie kredytu z niższym oprocentowaniem i marżą, a co za tym idzie – niższą ratą, co niewątpliwie zdecydowało o wyborze kredytobiorców.

Równocześnie, wbrew przedstawianej przez stronę powodową linii wykładni kwestionowanych postanowień, nie można w ocenie abuzywności, a w szczególności spełnienia przesłanki „rażącego naruszenia interesów konsumenta”, abstrahować od całokształtu konstrukcji umowy i zawartych w nich postanowień. Poniesienie ryzyka kursowego, związanego z możliwością zmiennej wartości franka szwajcarskiego, było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej, co w porównaniu do oferowanych w dacie zawierania umowy kredytów złotych było znacznie korzystniejsze.

Kolejnym argumentem wykluczającym możliwość przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do rażącego pokrzywdzenia interesów kredytobiorców jest okoliczność czasookresu obowiązywania umowy. Została ona zawarta na 360 miesięcy, zaś na skutek chwilowej zmiany kursu waluty powodowie wniesli o uznanie ich za rażąco pokrzywdzonych niejako wyjmując część rozliczeń umowy z całego okresu jej obowiązywania, a nie jest wiadome jak w ostatecznym rozrachunku zostałyby ona rozliczona i czy rzeczywiście doszłoby do rażącego pokrzywdzenia powodów oraz czy kurs waluty stosowany przez bank byłby rażąco krzywdzący, czy odbiegałby od kursu rynkowego, gdyby umowa trwała przez okres pierwotnie ustalony. Nie można tutaj tracić z pola widzenia treści art. 385² k.c. który stanowi, iż według stanu z chwili zawarcia umowy dokonuje się oceny jej postanowień wyłącznie co do zgodności z dobrymi obyczajami.

Odnosząc się do sposobu zabezpieczenia umowy kredytowej i kwestionowanego postanowienia dotyczącego ubezpieczenia niskiego wkładu własnego należy wskazać, że w standardowym stosunku z umowy kredytu hipotecznego kredytobiorca angażuje część osobistych środków majątkowych na cel kredytu poprzez wniesienie wkładu własnego. Wówczas udział banku w inwestycji zmniejsza się, a wraz z nim ryzyko banku w udzieleniu swych środków, bowiem inwestycja jest już przynajmniej częściowo sfinansowana. W niniejszej sprawie powodowie zrezygnowali z angażowania jakichkolwiek środków własnych w finansowanie zakupu nieruchomości, co więcej, już zaangażowane chcieli zrefinansować. Postanowili zatem zminimalizować konieczność angażowania własnych środków majątkowych. Ponieważ brak lub niewystarczająca kwota wkładu własnego pociąga wzrost ryzyka ekonomicznego banku, strony zdecydowały się obrać dodatkowe zabezpieczenie w postaci zapewnienia przejściowej ochrony ubezpieczeniowej spłaty kwoty odpowiadającej standardowemu wkładowi własnemu. W konsekwencji powstała sytuacja, w której osoba trzecia zapewniła ochronę ubezpieczeniową kredytodawcy, zaś koszty tej ochrony ponosił nieangażujący środków kredytobiorca. Biorąc więc pod uwagę powyższe, należy stwierdzić, że wskazana klauzula nie naruszyła w sposób rażący interesów powodów. W ocenie sądu postanowienia umowy kredytowej o ubezpieczeniu niskiego wkładu własnego, stanowiły właściwy i w chwili zawierania umowy pożądanym przez powodów równoważnik zwiększonego ryzyka banku, jak i poniesionych przez kredytobiorcę kosztów. Nadto sporne postanowienie umowne dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego stanowi realizację uprawnienia i obowiązku banku do ustanowienia zabezpieczenia spłaty kredytu, a wynikające z art. 70 ust. 2 i art. 69 ust. 2 pkt 6 prawa bankowego.

Reasumując poczynione powyżej rozważania wskazać należy, iż powodowie nie wykazali, aby ich interes jako konsumenta w omawianym stosunku zobowiązaniowym został w jakikolwiek sposób naruszony. W chwili zawierania umowy powodowie znali kwestionowane postanowienia, wiedzieli o tym, że kredyt jest waloryzowany do waluty obcej. Mieli również wiedzę w zakresie postanowień dotyczących ryzyka walutowego, oprocentowania, zabezpieczenia kredytu i początkowo odnosili wymierne korzyści z wyboru tego rodzaju instrumentu finansowego.

Zgodnie z art. 354 k.c. dłużnik powinien wykonywać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w odpowiadający tym zwyczajom. Jest niewątpliwe, że strona powodowa dokonała świadomie wyboru kredytu i jego warunków, które to w chwili zawierania umowy były dla niej korzystne. Dopiero, gdy wahania rynku walutowego doprowadziły do znaczącego wzrostu kwoty rat kredytu oceniła, że kredyt nie był dla niej korzystny, a ryzyko, o którym została poinformowana, faktycznie było znaczące. Nie było to jednak wynikiem naruszenia dobrych obyczajów przy zawieraniu umowy kredytu przez pozwanego. Niewątpliwie ryzyko jest zawsze wpisane w tego rodzaju transakcje z uwagi na wahania kursów walut, co jednak nie daje podstaw do uznania w efekcie postanowień umownych jako naruszających dobre obyczaje, czy też uzasadnione interesy strony.

Faktem notoryjnym jest, że pozwany w 2009 r. umożliwił spłatę rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie waloryzacji kredytu, z której to możliwości powodowie nie skorzystali. Tym samym zaakceptowali wewnętrzną tabelę kursową banku, mimo że z treści roszczenia wynika, iż budziła ona ich podejrzenia, a mechanizmu określania wysokości kursu CHF przez pozwany bank, jak twierdzą, nie znali i nie rozumieli. Powyższe działanie należy ocenić jako kolejny przykład postępowania mającego na celu wyłącznie uzyskanie możliwie jak najwyższej korzyści z umowy kredytowej, bez zagłębiania się w interpretację prawnoekonomiczną stosunku zobowiązaniowego, który łączył

powodów z pozwanym, mimo iż zostali poinformowani o ryzyku z nim związanym. Ostatecznie wskazać należy na zeznania powoda, który wskazał, że łatwiej spłaca im się kredyt w złotych polskich.

Konkludując, należy wskazać, że Sąd nie stwierdził podstaw dla uznania kwestionowanych klauzul jako niewiążących powodów oraz nie dopatrzył się podstaw nieważności umowy, w związku z tym żądania strony powodowej tak główne jak i ewentualne nie znajdują uzasadnienia.

Wobec powyższego powództwa, podlegały oddaleniu w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Powodowie przegrali proces w całości, dlatego też zobowiązani są do zwrotu 7 562,73 zł. Na koszty strony pozwanej złożyło się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w kwocie 5 400 zł za postępowanie rozpoznawcze obliczone na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie obowiązującego w dacie wniesienia pozwu, jak również koszt opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, a także koszty zaliczki – 500 zł oraz zaliczki uzupełniającej – 1 645,73 zł na opinię biegłego.

Sąd w przedmiotowej sprawie wyrok wydał na posiedzeniu niejawnym stosownie do art. 15zsz² ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...)19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2020 r. poz. 374 ze zm.) stosownie do którego, jeżeli w sprawie rozpoznawanej według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w całości, sąd może zamknąć rozprawę i wydać orzeczenie na posiedzeniu niejawnym po uprzednim odebraniu od stron lub uczestników postępowania stanowisk na piśmie.

W przedmiotowym postępowaniu postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w niezbędnym zakresie, zaś przed zamknięciem rozprawy Sąd odebrał od stron stanowiska na piśmie.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w wyroku.